

# DA UN PAESE LONTANO...

## POLSCY BISKUPI I KAPŁANI U ŚW. PIOTRA (999–1978)

**Jak doniosła dzień po śmierci Ojca Świętego depeza PAP (niedziela, 3 kwietnia 2005 r., godz. 19.55), w Kurii Rzymskiej pracuje obecnie około stu polskich kapłanów, w tym watykańskie tuzy, takie jak kard. Zenon Grocholewski<sup>1</sup> czy abp Stanisław Rytko<sup>2</sup>. Nie brak także innych Polaków na kurialnych stanowiskach<sup>3</sup>.**

To efekt oczywiście ostatniego pontyfikatu, szczególnego w dziejach Kościoła powszechnego, którym pokierował po raz pierwszy przedstawiciel „młodszej Europy”, Europy, która wkroczyła w świat chrześcijański nieco później niż kraje Zachodu. Ale mamy za sobą, chwalić Boga, nasze własne, pierwsze *Millennium*, jeszcze nie tak dawno obchodzone również przez Polonię w Rzymie i na całym świecie. „Polacy nie gęsi...” pisał prawie pięćset lat temu polski „luterek”. Owszem, ale nieobce są nam i cudze gęsi, nawet tak starożytne jak kapitoliańskie.

### Wieki średnie

Pierwsi polscy duchowni – jeszcze nie Polacy, a nawet niekoniecznie Słowianie, jednakże będącymi kapłanami młodziutkiego polskiego Kościoła – pojawili się przed obliczem Ojca Świętego co najmniej już w roku 999. Wtedy na rzymskim synodzie<sup>4</sup> papież Sylwester II ogłosił kanonizację pierwszego polskiego świętego, choć Czecha z urodzenia, Wojciecha Sławnikowica. Postanowiono także o utworzeniu polskiej metropolii w Gnieźnie i podległych jej biskupstw – krakowskiego, wrocławskiego i kołobrzesckiego. Brat zaś i towarzysz Wojciechowy, **Radzim-Gaudenty**, został wyświęcony na arcybiskupa, zapoczątkowując w ten

<sup>1</sup> Prefekt Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, przewodniczący Stałej Komisji Międzydykasterialnej ds. Formacji Kandydatów do Kapłaństwa, przewodniczący Stałej Komisji Międzydykasterialnej ds. Równomiernego Rozmieszczenia Kapłanów w Świecie. Kongregacje są watykańskim rodzajem współczesnych ministerstw, obecnie kuria liczy ich dziewięć. Stałe komisje, w liczbie pięciu, służą rozwiązywaniu problemów wspólnych dykasteriom, czyli watykańskim urzędom (łac. *dicasterium* – sąd, trybunał).

<sup>2</sup> Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich.

<sup>3</sup> Sekretarze osobiści zmarłego Papieża – abp Stanisław Dziwisz (także drugi prefekt Domu Papieskiego) i ks. prałat Mieczysław Mokrzycki, pracownicy sekcji polskiej Sekretariatu Stanu – ks. prałat Paweł Ptasznik i ks. prałat Stawomir Nasiorowski, podsekretarz Kongregacji dla Kościołów Wschodnich ks. prałat Krzysztof Nitkiewicz, sekretarz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych abp Edward Nowak, podsekretarz Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych ks. prałat Bernard A. Hebda, redaktor wydania polskiego „L'Osservatore Romano” ks. Czesław Drązek, kierownik programu polskiego Radia Watykańskiego ks. Józef Polak, przewodniczący Papieskiej Komisji ds. Państwa Watykańskiego i przewodniczący Gubernatoratu Państwa Watykańskiego kard. Edmund Szoka (z USA). Wszystkie dane z maja 2003 r.

<sup>4</sup> Synody gromadziły biskupów prowincji kościelnych, w przeciwieństwie do soborów, które miały charakter powszechny (aczkolwiek, począwszy od IX Soboru, czyli I Laterańskiego w 1123 r., gromadziły już tylko duchowieństwo i wiernych Kościoła zachodniego).

sposób czcigodną linię metropolitów gnieźnieńskich. Dla nas oczywiście ważne są wydarzenia roku tysięcznego, jednak bez rzymskiej kanonizacji nie doszłyby one do skutku. *Per analogiam* wymienić należy kanonizację patrona całej Polski biskupa krakowskiego Stanisława, jakiej dokonał w Asyżu w roku 1253 papież Innocenty IV. Jednak cały Kościół polski zgromadziły uroczystości pokanonizacyjne w Krakowie w roku następnym.

Duchowieństwo polskie pojawiało się także na synodach w Italii, uczestnicząc w walkach między cesarzem a papieżem. Wiadomość pewną mamy o obecności posłów episkopatu polskiego na synodzie w Pawii w 1160 r., gdzie wybrano antypapieża Wiktora IV, a w następnym roku na synodzie w Lodi, któremu Wiktor przewodniczył. Daleko ważniejszy zdaje się udział polskich biskupów w XII Soborze Powszechnym, a IV Laterańskim, co zawdzięczamy Innocentemu III, który zarządził, by biskupi z prowincji kościelnych stawili się osobiście w Rzymie<sup>5</sup>. Tak więc w listopadzie 1215 r. na sobór przybyło pięciu polskich biskupów, w tym jeden z wybitniejszych metropolitów gnieźnieńskich, gorący zwolennik reformy kościelnej **Henryk Kietlicz**, który przebywał w Rzymie już w 1206/1207 r. Jednym z towarzyszy Kietlicza był biskup krakowski **Wincenty**, pierwszy polski biskup pochodzący z elekcji przez kapitułę katedralną, a nie z nominacji książęcej (i zarazem znakomity kronikarz, znany pod przydomkiem Kadłubka)<sup>6</sup>. Wedle tradycji przekazanej nam przez Długosza, w XIII w. pojawił się w służbie papieskiej pierwszy *Polonus*. Miał nim być **Marcin Polak**, dominikanin wyświęcony w Pradze, a występujący na dokumencie z 1261 r. jako penitencjarz (spowiednik) rzymskiej kurii<sup>7</sup>. Jeśli tak było naprawdę, zostałby Marcin również pierwszym polskim historiografem papieskim, nakreślił bowiem *Kronikę papieży i cesarzy* (od Augusta do czasów sobie współczesnych)<sup>8</sup>.

Najbardziej znany jest udział delegacji polskiej w tzw. soborze reformacyjnym<sup>9</sup> w Konstancji (1414–1418). Co prawda, Polacy obecni byli w Italii już w latach 1408–1409. U papieża rzymskiego Grzegorza XII w Cividale (region Friuli) gościł jeden z założycieli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, **Mateusz z Krakowa**, jednakże jako biskup Wormacji, zaś papież ofiarował mu godność kardynalską – której jednakże Mateusz nie mógł przyjąć – i mianował swym legatem (przedstawicielem) na Niemcy. U Grzegorza przebywał zapewne (w Sienie) biskup krakowski i zarazem kanclerz uniwersytetu **Piotr Wysz**. Tymczasem kardynałowie zwołali samodzielnie sobór w Pizie w 1409 r., zdeponowali (usunęli) pa-

<sup>5</sup> Był to pierwszy z soborów średniowiecznych, który nawiązywał w istocie do wielkich soborów powszechnych starożytności – zebrał 412 biskupów, kanony soborowe zostały poprzedzone wyznaniem wiary (*Credo*), tak jak w Nicei w 325 r. i Konstantynopolu w 381 r., sobór wprowadził m.in. obowiązek corocznej spowiedzi i komunii św. wielkanocnej oraz zapowiedzi małżeńskich. Streszczenie wiary w Symbolu na XII Soborze Powszechnym w 1215 r. zob. w: *Breviarium fidei. Kodeks doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. J.M. Szymusiak, S. Głowa, Poznań–Warszawa–Lublin 1964, s. 756–759.

<sup>6</sup> Biskupi polscy pojawiają się jeszcze co najmniej na dwóch soborach średniowiecznych – na XIV w Lyonie w 1274 r. i na XV soborze w leżącym nieopodal Vienne, w początkach „niewoli awiniońskiej” w 1311/1312 r.

<sup>7</sup> Mikołaj III mianował go metropolitą gnieźnieńskim (22 VI 1278 r.), Marcin pozostał jednak tylko elektem, gdyż zmarł w czasie podróży do Polski w 1279 r.

<sup>8</sup> Marcin opisał również dzieje „papieżycy Joanny” z IX w., przyczyniając się do rozpowszechnienia tej feministycznej, acz pobożnej legendy w świecie średniowiecznym.

<sup>9</sup> Tak się zwykło określać wielkie sobory XV w., które zakończyły „niewolę awiniońską” i twającą od 1378 r. „schizmę zachodnią” (dwuwładzę papieży), przede wszystkim zaś doprowadziły do istotnych reform w Kościele, a nawet do przejściowego zjednoczenia z Cerkwią grecką (unia florencka w 1439 r.).

pieży rzymskiego oraz awiniońskiego i doprowadzili do obioru Aleksandra V, a po jego kilku-miesięcznym panowaniu i śmierci – Jana XXIII, uznanego następnie za antypapieża (panowanie w latach 1410–1415). Delegacji polskiej w Pizie przewodził Piotr Wysz, który reprezentował arcybiskupa gnieźnieńskiego, króla Władysława Jagiełłę, wielkiego księcia Witolda i macierzysty uniwersytet. Wraz z nim przybyli i inni polscy duchowni, aczkolwiek w chwili otwarcia soboru w Pizie przebywał tylko dominikanin **Jan Biskupiec**, zaufany i spowiednik Jagiełły. Sobór ten przygotował grunt pod największy z soborów – w Konstancji. Ów zwołany został przez Jana XXIII z trzech przyczyn: przywrócenia jedności w Kościele (*causa unionis*), obrony wiary przed odstępcami, a zwłaszcza naukami Jana Husa (*causa fide*) i przeprowadzenia reformy Kościoła „w głowie i członkach” (*causa reformationis*).

W oficjalnej delegacji polskiej, która zawiątała do Konstancji 29 stycznia 1415 r., byli przede wszystkim trzej biskupi – **Mikołaj Trąba**, metropolita gnieźnieński i głowa całej delegacji, biskup-elekt poznański **Andrzej Łaskarz** (Laskarys) z Gostawic oraz biskup płocki **Jakub z Korzkwi** (Kurdwanowski). Uczestnicy soboru stanęli na gruncie koncyliaryzmu – to jest zwierzchności tego zgromadzenia nad papieżem – czego efektem była abdykacja Jana XXIII 29 maja 1415 r. Łaskarz odczytał w czasie sesji 6 kwietnia dekret o wyższości soboru nad papieżem. Był jednym z komisarzy w procesie przeciwko Janowi, on też zawiąził uwięzionemu papieżowi akt oskarżenia<sup>10</sup>, nad czym trzeba ubolewać, bo Jan był gorliwym zwolennikiem Jagiełły, co miało niebagatelne znaczenie wobec ówczesnego naszego sporu z Zakonem Krzyżackim. Sekretarzem Trąby, pośredniczącym między arcybiskupem a Jagiełłą, ale zarazem sekretarzem kurii papieskiej oraz jej mężem zaufania, był **Piotr Wolfram**, prowadzący korespondencję i kursujący między Konstancją a Krakowem.

Z Trąbą wiąże się nieprawdziwa zapewne wiadomość, przekazana w kronice Jana Długosza, o pierwszym polskim kandydacie na Stolicę Piotrową. Otóż w konklawe w 1417 r. brało udział, prócz 23 kardynałów, 30 przedstawicieli nacji, tj. Kościołów lokalnych, co przeforsował cesarz Zygmunt Luksemburski (po sześciu delegatów z nacji – włoskiej, francuskiej, angielskiej, germańskiej i hiszpańskiej). Pośród delegatów reprezentujących nację germańską (do której zaliczano Niemców, Skandynawów, Szkotów, Czechów, Węgrów i Polaków) był nasz arcybiskup Trąba. Onże właśnie – wedle Długosza – miał być kandydatem tej nacji, obok arcybiskupa ryskiego Jana Wallenroda. Jest to informacja późna i raczej będąca efektem plotek – jak pisał profesor Silnicki – choć bardzo miła uchu Polaka, tym bardziej że dotyczy pierwszego prymasa Polski<sup>11</sup>. Raczej było tak, że Trąba wraz z Wallenrodem zrezygnowali z kandydatury, jaką miała zgłosić nacja germańska, by doszło jak najrychlej do elekcji<sup>12</sup>. W rezultacie m.in. zabiegów Trąby pozostałe delegacje, poza nacją

<sup>10</sup> Papież rzymski Grzegorz XII sam ustąpił z tronu, awinioński zaś, Benedykt XIII, został do tego zmuszony.

<sup>11</sup> Co do źródeł polskiego prymasostwa trwały spory. Pogląd kompromisowy mówi, że nie pochodziło ono ani z formalnego nadania papieskiego, ani tym bardziej królewskiego. Faktem jest, że Trąba na soborze występował zaraz po kardynałach i patriarchach, a przed starszymi urzędem metropolitami. Nie mogło się to odbyć bez zgody obu kolejnych papieży i soboru, i tu szukać należy faktycznych początków godności. Sprawa dla Trąby była aktualna, sam bowiem był ostatnim metropolitą halickim (1410–1412), po nim konkurencyjną metropolię przeniesiono do Lwowa.

<sup>12</sup> T. Silnicki, *Sobory powszechnie a Polska*, Warszawa 1962, s. 58, który pisze, że jako poważnego kandydata Trąbę wymieniał J. Lenfant (*Histoire du Concile de Constance*, Amsterdam 1714, t. II, s. 150 i n.), z najnowszych zaś autorów czyni to ks. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 452–453.

francuską, rzekły się prawa do wysuwania własnych kandydatów. Nowy papież, kardynał Colonna, znany odtąd pod imieniem Marcina V, poparty przez Francuzów i cesarza, zawdzięczał więc swój wybór (11 listopada 1417 r.) – pośrednio – naszemu metropolicie<sup>13</sup>.

Polacy i Litwini zabiegali także u obu papieży soborowych o zjednoczenie z Kościołem wschodnim, czego efektem, symbolicznym tylko co prawda, były m.in. bulle – Jana XXIII z 26 lutego 1415 r. i Marcina V z 13 maja 1418 r. – mianujące Jagiełłę (wraz z Witoldem) generalnym wikariuszem dla Pskowa i Nowogrodu. Nasi biskupi Trąba i Kurdwanowski towarzyszyli metropolicie Litwy i Całej Rusi Grzegorzowi Camblakowi podczas audiencji u papieża 25 lutego 1418 r.<sup>14</sup>

Podczas ostatniej, 45. sesji soboru 22 kwietnia 1418 r. poselstwo polskie zażądało od papieża Marcina V potępienia Jana Falkenberga, będącego narzędziem krzyżackim w sporze z Polską oraz autorem satyry skierowanej przeciwko Jagielle i pokojowemu chrztowi Litwy. Marcin, zwolennik Zakonu, nie wyraził zgody, a gdy rektor krakowski **Paweł Włodkowiec**, autor traktatu *O władzy papieża i cesarza nad niewiernymi*, chciał przemawiać w obliczu zgromadzonych w katedrze, papież nakazał mu milczeć i zagroził klątwą. Mistrz jednak złożył na piśmie apelację (do przyszłego soboru) i dopiero wtedy sobór w Konstancji został zamknięty<sup>15</sup>.

Delegacja polska miała swój istotny udział także w soborze w Bazylei (1431–1437), aczkolwiek zjawiała się tam dopiero po dwu poselstwach soborowych do naszego kraju. Rezerwa ta była efektem krótkotrwałego zerwania unii Polski z Litwą po śmierci Witolda, po której rychło nastąpił zgon Jagiełły. Ponadto sobór właściwie od początku był w sporze z papieżami (Marcinem V i Eugeniuszem IV), którzy nie uznawali koncyliaryzmu<sup>16</sup>. Po rozdzieleniu soboru w 1437 r. „bazylejczycy”, z udziałem archidiacona krakowskiego **Derstawa z Boorzynowa**, wybrali antypapieża Feliksa V. Początkowo koncyliaryści posiadali w Polsce przewagę, a biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki odrzucił godność kardynała, jaką obdarzył go 18 grudnia 1439 r. prawowity papież Eugeniusz IV<sup>17</sup>. Sam zaś przyjął godność nadaną mu 12 kwietnia 1440 r. przez Feliksa. Drugim kardynałem z nadania Feliksa został 6 kwietnia 1444 r. metropolita gnieźnieński Wincenty Kot. Uznanie jednak w 1447 r. przez Kazimierza Jagiellończyka za jedyne papieża następcy Eugeniusza, który przybrał imię Mikołaja V,

<sup>13</sup> Można dodać, że konklawe strzegło 24 „stróżów wolności i bezpieczeństwa”, znanych rycerzy, pośród których znalazło się trzech Polaków – kasztelan kaliski Janusz z Tuliszkowa (będący zaufanym Jagiełły), Zawisza Czarny z Garbowa i Stanisław Merski.

<sup>14</sup> Camblak, choć formalnie nie uznawany przez patriarchę Konstantynopola, wyświęcony został przez biskupów prawosławnych 15 XI 1415 r. na metropolitę kijowskiego z siedzibą w Nowogrodku i był delegatem Cerkwi ruskiej na sobór, gdzie miał się zająć sprawą zjednoczenia obu Kościołów.

<sup>15</sup> Korzystny dla nas wyrok komisji kardynałów zapadł 14 V 1418 r., a wprowadzony w życie został przez papieża sześć lat później, na konsystorzu 17 I 1424 r., w obecności łaskarza i Włodkowica.

<sup>16</sup> W Bazylei pojawili się m.in. rektor krakowski **Tomasz Strzemiński** jako zastępca metropolity gnieźnieńskiego Wojciecha Jastrzębca, biskup poznański **Stanisław Ciołek** i jego niedoszły następca, zdecydowany koncyliarysta **Mikołaj Lasocki** z Krakowa.

<sup>17</sup> Kardynałami byli pierwotnie diakoni i kapłani ważniejszych rzymskich kościołów oraz biskupi podrzymskich diecezji. Od 1059 r. na mocy przywileju Mikołaja II kardynałowie-biskupi mieli wybierać kolejnych papieży, od 1179 r. przywilej ten rozszerzono na wszystkich kardynałów. Od XII do XVI w. służyli radą papieżom na zwoływanych regularnie konsystorzach (zgromadzeniach). Po reformie Kurii w 1588 r. stanęli na czele rzymskich kongregacji. Do tradycji kardynalskich konsystorzy, jako stałych ciał doradczych, powrócił Jan Paweł II.

i abdykacja antypapieża Feliksa doprowadziły Oleśnickiego do zmiany frontu. 1 sierpnia 1449 r. przyjął od Mikołaja kapelus kardynalski, przywieziony mu z Rzymu przez własnego sekretarza **Jana Długosza**, 1 października tr. zaś nastąpiło uroczyste wręczenie w katedrze wawelskiej. Metropolita Kot takiego zatwierdzenia już nie uzyskał.

Na zapoznany XVIII soborze (V Laterańskim), który trwał w latach 1512–1517, pojawił się metropolita gnieźnieński **Jan Łaski**, wybitny polski prawodawca. Nie osiągnął nic szczególnie w dziedzinie polityki, za to otrzymał od Leona X w 1515 r. dla siebie i swych następców na stolicy prymasowskiej tytuł *legatus natus*, czyli stałego przedstawiciela papieskiego.

### Czasy nowożytne

Sobór Trydencki<sup>18</sup>, którego efekty odczuwamy w Kościele powszechnym do dzisiaj, nie przyciągnął właściwie uwagi Kościoła polskiego, przynajmniej w czasie trwania jego obrad. Polskę reprezentował (od 14 września 1562 r.) biskup przemyski **Walenty Herburt**. W Trydencie obecny był także pełnomocnik i zastępca prymasa Jana Przerębskiego, opat cysterski z Sulejowa **Stanisław Fałęcki**, który – po papieskiej prekonizacji (ogłoszeniu mianowania) 9 stycznia 1562 r. – otrzymał następnie sakrę biskupią w Trydencie. Istotny wkład w ostatni okres soboru miał za to słynny **Stanisław Hozjusz**, biskup warmiński (od 1551 r.), który sprowadził do Polski jezuitów (1564 r.). Bardziej jednak występował jako przedstawiciel papieża niżli Kościoła polskiego. Od 1558 r. współpracował bowiem z Kurią Rzymską w sprawie wznowienia obrad soborowych, 15 stycznia 1560 r. Pius IV mianował go kardynałem, a następnie uczynił swym legatem na sobór. Hozjusz był również pierwszym rzeczywistym naszym kandydatem na papieża, wysunęło go bowiem kilku kardynałów podczas konklawe po śmierci Piusa IV<sup>19</sup>. W Polsce za to napotykał trudności, zarówno ze strony króla Zygmunta Augusta i skłaniającego się ku Kościołowi narodowemu prymasa Jakuba Uchańskiego, jak i kapituły warmińskiej. W rezultacie od 1579 r. przebywał w Rzymie jako poseł polski oraz współpracownik Kurii, od 1573 r. jako Wielki Penitencjarz, stojący na czele Penitencjarii Apostolskiej<sup>20</sup>. Zmarł w opinii świętości, a pochowany został na rzymskim Zatybrzu, w swym ostatnim kardynalskim kościele – *Sanctae Mariae trans Tiberim*<sup>21</sup>.

Z ostatnią funkcją Hozjusza związana była także działalność polskich spowiedników, papież powołał bowiem w 1569 r. trzy kolegia penitencjarzy mniejszych dla obsługi rzymskich bazylik. Bazylikę św. Piotra miało w swej pieczy Towarzystwo Jezusowe, a w jego szeregach aż do kasaty zakonu w 1773 r. nasi jezuita obsługiwali nację polską. Pierwszy funkcję penitencjarza pełnił w 1571 r. ks. **Piotr Skarga**<sup>22</sup>. Od 1774 r. jezuitów zastąpili

<sup>18</sup> Sobór odbył 25 sesji, wszystkie w zasadzie w Trydencie – w latach 1545–1549 (w marcu 1547 r. sobór przeniesiono do Bolonii), 1551–1552 i 1562–1563.

<sup>19</sup> Papieżem został dominikanin, św. Pius V (1566–1572).

<sup>20</sup> Penitencjaria, zreformowana przez św. Piusa V w 1569 r., obejmuje swą jurysdykcją przede wszystkim „sprawy wewnętrzne”, dotyczące m.in. dyspens, unieważnień, łask, rozgrzeżeń oraz związane ze spowiedzią św.

<sup>21</sup> Z nominacją kardynalską związany jest tytuł rzymskiego kościoła – Hozjusz posiadał ich kolejno osiem. W 1923 r. Episkopat polski wszczął starania o proces beatyfikacyjny Hozjusza, a w 1979 r. Jan Paweł II odprawił u św. Marii Mszę św. w 400-lecie śmierci kardynała. Z kościołem tym związane są tytuły kardynalskie prymasów Stefana Wyszyńskiego i Józefa Glempa.

<sup>22</sup> Ks. Grzebień wymienia 30 kaptanów z Prowincji Polskiej i Litewskiej w latach 1571–1772, zob. L. Grzebień, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 498, 592, 619–620, oraz biogramy w tekście.

w bazylice franciszkanie konwentualni. Najstarszy zapis mówi o penitencjarzu-Polaku w latach 1790–1805 – był nim o. **Franciszek Ludański**<sup>23</sup>.

W XVI w. polscy kapłani pojawili się również na papieskich uniwersytetach. Założony przez św. Ignacego Loyolę w 1551 r. Uniwersytet Gregoriański (*Gregorianum*) gościł w swych murach znanych w Polsce jezuitów – **Jakuba Wujka** (od 1565 r.), **Macieja Kazimierza Sarbiewskiego** (1622–1624), **Franciszka Bohomolca** (1747–1749), **Ignacego Chodźkę** (1750–1753)<sup>24</sup>. Od lat dwudziestych XIX w. pojawiają się polscy jezuiti także jako profesorowie tej uczelni.

Krótko w XVI w. istniało pierwsze seminarium polskie w Rzymie. 1 września 1582 r. św. Filip Nereusz za zgodą papieża i polskich hierarchów założył kolegium dla Polaków, na wzór rzymskich seminariów duchownych innych nacji. Niestety, kolegium nie miało własnych pomieszczeń. Wiemy, że studiowało w nim na początku pięciu polskich alumnów, w latach dziewięćdziesiątych przestało jednak istnieć. Jeszcze w 1653 r. Jan Kazimierz Waza dostał od Innocentego X zgodę na fundację polskiej placówki, przeznaczonej również dla Szwedów. Jednak wraz ze śmiercią eksmonarchy w 1672 r. kolegium przejęła mieszkająca w Rzymie szwedzka królowa Krystyna, zamykając je przed Polakami.

W XVI w. dzięki Hozjuszowi w Rzymie rozpoczęła także działalność pierwsza polska instytucja dla pielgrzymów. Przyjaciel kardynała Grzegorz XIII nadał Polakom bullę fundacyjną z 15 października 1578 r. kościół Najświętszego Zbawiciela. Po odbudowie świątyni i wzniesieniu osobno hospicjum 13 października 1591 r. nastąpiła konsekracja i nadanie drugiego tytułu – św. Stanisława Biskupa Męczennika, ponieważ kapituła krakowska przekazała dlań relikwie tego patrona Polski. Pierwszym rektorem został sekretarz Hozjusza, ks. **Stanisław Reszka** (zmarł w 1600 r.). Hospicjum przyjmowało biednych polskich pielgrzymów oraz studentów<sup>25</sup>. Fundacja nie przeżyła rozbiorów. Najpierw król Stanisław August próbował w 1789 r. przejść placówkę, a w 1795 r. opuścili ją kapłani. W dniu św. Stanisława, 8 maja 1798 r., żołnierze Legionów z gen. Henrykiem Dąbrowskim uczestniczyli w uroczystej Mszy świętej po uprzednim otwarciu kościoła. Później świątynia była w rękach prywatnych, kapłanów włoskich, a w końcu ambasady rosyjskiej (!).

Warto wspomnieć, że w XVII i XVIII stuleciu miała Rzeczpospolita dwóch znanych rzeczników swych spraw w Stolicy Świętej, a zarazem jej współpracowników<sup>26</sup>. Obydwaj zresztą byli pochodzenia niepolskiego. Pierwszy z nich to Westfalczyk, **Jan Kazimierz Denhoff**, chrzestny syn króla Jana Kazimierza, od 1682 r. będący rezydentem polskim w Rzymie. 2 września

<sup>23</sup> Do czasu pontyfikatu Jana Pawła II ks. Zarębczan wymienia jeszcze 16 polskich franciszkanów konwentualnych (w tym 6 rektorów Kolegium Penitencjarzy przy Bazylice św. Piotra), a także 5 braci. Zob. W.M. Zarębczan, *Polacy w Watykanie. Instytucje i urzędy oraz Polacy w nich pracujący. Historia i współczesność*, Pelplin 2004, s. 103–105.

<sup>24</sup> Ks. Grzebień (*op. cit.*, s. 194–195 i biogramy w tekście) podaje dla lat 1567–1593 informację o 43 polskich jezuitach, dla XVII w. – 55 nazwisk, a dla XVIII w. – 50 nazwisk zakonników.

<sup>25</sup> W tym w l. 1642–1773 z fundacji biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika przyjęto ponad 20 alumnów teologii, rekomendowanych przez tamtejszą kapitułę.

<sup>26</sup> Dla dopełnienia zaznaczyć trzeba, że Stolica Święta miała w Rzeczpospolitej stałych nuncjusów od 1555 r. Trzech nuncjusów zostało później papieżami. Byli to: w l. 1588–1589 nuncjusz abp Ippolito Aldobrandini – Klemens VIII (pontyfikat 1592–1605); w l. 1660–1668 abp Antonio Pignatelli – Innocenty XII (pontyfikat 1691–1700); w l. 1919–1921 Achille Ratti – Pius XI (pontyfikat 1922–1939). W l. 1797–1919 i 1939–1989 nuncjatura w Polsce nie funkcjonowała (aczkolwiek ostatni nuncjusz, Filippo Cortesi, zachował ów tytuł do śmierci w 1947 r.).

1686 r. otrzymał kapelusze kardynalski<sup>27</sup> od Innocentego XI, następnie pełnił funkcje w kongregacjach rzymskich. Wzbudziło to sprzeciw w Rzeczypospolitej z racji zarzutów o uzależnienie od Stolicy Świętej i w rezultacie po śmierci Denhoffa (1697) doszło do uchwalenia prawa, zgodnie z którym duchowni polscy nie mogli być rzymskimi rezydentami. Drugim znanym dyplomatą był **Jerzy Hieronim Laskarys** (1706–1795), z pochodzenia Grek, reformator Akademii Zamojskiej. W 1754 r. został arcybiskupem, następnie otrzymał tytuły patriarchy aleksandryjskiego i jerozolimskiego. W Rzymie piastował stanowisko konsultora Kongregacji Odpustów i członka Kongregacji ds. Polskich, którą powołał w 1767 r. Klemens XIII.

### Czasy najnowsze

Najbardziej znanym współpracownikiem papieża w czasach najnowszych był chyba **Włodzimierz Czacki**. Gdy przybył jeszcze jako świecki do Rzymu w 1851 r., szybko zyskał przyjaźń bł. Piusa IX i stał się jego doradcą<sup>28</sup>. Po przyjęciu święceń kapłańskich w 1867 r. został osobistym sekretarzem papieża. Następnie pracował jako konsultor (opiniodawca) w Papieskiej Komisji Spraw Zagranicznych, był sekretarzem Kongregacji Studiów, członkiem Kongregacji Świętego Oficjum i sekretarzem Kongregacji ds. Nadzwyczajnych. Kapelusze kardynalskie otrzymał w 1882 r. z rąk Leona XIII i do śmierci w 1888 r. pozostał jednym z najbliższych współpracowników i tego papieża<sup>29</sup>. Kolejni dwaj Polacy związani byli z Kongregacją Rozkrzewiania Wiary<sup>30</sup>. Poliglota **Władysław Michał Zaleski** (1852–1925), „apostoł Indii”, pracował w dyplomacji watykańskiej. W 1886 r. Stolica Apostolska wysłała go do Indii Wschodnich, a w następnym roku został konsultorem spraw wschodnich Kongregacji *de Propaganda Fide*<sup>31</sup>. Pierwszym polskim prefektem tej kongregacji był **Mieczysław Halka Ledóchowski** (w latach 1892–1902). W Polsce znany był jednak z innej strony – jako arcybiskup gnieźnieńsko-poznański wznowił zapomniany tytuł prymasa Polski, posługując się nim w czasie Soboru Watykańskiego I (1869–1870)<sup>32</sup>. Udział biskupów polskich w tym – przerwany na dodatek – soborze był niewielki. Z Galicji przybyli abp lwowski **Franciszek Ksawery Wierchlejski**, abp lwowski ormiański Grzegorz Michał

<sup>27</sup> Czerwonych kapeluszy zezwolił kardynałom używać w 1245 r. Innocenty IV, od 1630 r. przysługuje im tytuł eminenncji.

<sup>28</sup> Był m.in. autorem wydanego w 1864 r. traktatu *Rzym i Polska*.

<sup>29</sup> W 1883 r. doprowadził, razem z kard. Mieczysławem Ledóchowskim, do uroczystych obchodów dwóchsetnej rocznicy wiktorii wiedeńskiej, zaś matejkowski *Sobieski pod Wiedniem* zawiast wtedy w Muzeum Watykańskim.

<sup>30</sup> Powołana ostatecznie, po kilku nieudanych próbach, przez Grzegorza XV w 1622 r., miała zająć się rozprzestrzenianiem wiary katolickiej na całym świecie. Kongregacja decydowała o wszelkich sprawach związanych z misjami, od 1626 r. posiadała własną drukarnię *Polyglotta*, tłoczącą druki w językach misyjnych.

<sup>31</sup> Po ponownym wyjeździe do Indii papież ustanowił go delegatem zwyczajnym z tytularnym arcybiskupstwem (1892). Do 1916 r. Zaleski ustanowił na podległym mu obszarze 8 metropolii 27 biskupstw. Gdy wrócił do Rzymu, Benedykt XIV nadał mu godność patriarchy Antiochii.

<sup>32</sup> Uczynił to już wcześniej abp gnieźnieński **Leon Przyłuski** – po powrocie z Rzymu w 1862 r. w mowie powitalnej wygłoszonej w katedrze poznańskiej zaznaczył mocno znaczenie swej godności prymasowskiej. Ledóchowski, aresztowany przez władze niemieckie w 1874 r., otrzymał w roku następnym demonstracyjnie od papieża kapelusze kardynalskie. Będąc na wygnaniu, zrzekł się w 1886 r., na prośbę Leona XIII, stolic arcybiskupich. Zob. Z. Zieliński, *Mieczysław Ledóchowski 1866–1886 [w:] Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. F. Lenort, Poznań 1982, s. 193–227.

**Szymonowicz** (Lwów posiadał od XVI w. arcybiskupów katolickich trzech obrządków – łacińskiego, grekokatolickiego i ormiańskiego), bp tarnowski **Józef Alojzy Pukalski**, wikariusz apostolski krakowski **Antoni Junosza Gałęcki**, bp przemyski **Antoni Monastyrski**, który zmarł kilkanaście dni po przyjeździe do Rzymu, z zaboru rosyjskiego zaś wikariusz kapitulny lubelski ks. **Kazimierz Sosnowski**, dopuszczony przez bł. Piusa IX na prawach wyjątku (w ogóle ów papież, panujący w latach 1846–1878, był wyjątkowo dla Polaków przychylny, stykając się z nimi na co dzień, o czym w naszym kraju pamiętano)<sup>33</sup>. Za to polski kardynał zaznaczył się dobitnie przy konklawe w 1903 r. Wszystko wskazywało na to, że 63 kardynałów w Kaplicy Sykstyńskiej wybierze dotychczasowego sekretarza stanu, kard. Rampollę. Tymczasem cesarz Franciszek Józef skorzystał z przysługującego mu historycznego prawa ekskluzywy (której powodów nie będziemy już dochodzić). Zgromadzonym purpuratom kard. Jan Puzyna odczytał niespodziewanie cesarskie weto wobec tej kandydatury. Co prawda, nie wykluczyło ono Rampolli, który uzyskał w kolejnym głosowaniu nawet przewagę jednego głosu, jednak nie był już „pewniakiem”. Tak doszło do wyboru patriarchy Wenecji Giuseppe Sarto, znanego następnie pod imieniem św. Piusa X. Już po tych emocjonujących wydarzeniach, w latach 1906–1911, przebywał w służbie nowego papieża późniejszy metropolita krakowski i opiekun ks. **Karola Wojtyły**, ks. **Adam Stefan Sapieha**, pracujący w dyplomacji watykańskiej, ale i w Antykamerze Papieskiej<sup>34</sup>.

W XIX stuleciu odrodziło się w Rzymie seminarium polskie, powołane przez Piusa IX dnia 9 marca 1866 r. jako Papieskie Kolegium Polskie. Jego pierwszym rektorem został zmartwychwstaniec ks. **Piotr Semenenko**, początkowo studiowało tam sześciu alumnów, w tym jako pierwszy **Józef Sebastian Pelczar**, następnie biskup przemyski<sup>35</sup>, kanonizowany przez Jana Pawła II w 2003 r. Do końca XX w. przez kolegium przewinęło się przeszło 400 alumnów, w tym dwóch błogosławionych (abp lwowski **Józef Bilczewski** i ks. **Jan Wojciech Balicki**) oraz czterech późniejszych kardynałów (**Edmund Dalbor**, **Aleksander Kakowski**, **Adam Stefan Sapieha**, **Władysław Rubin**). W latach 1948–1959 kolegium zarządzali księża jezuiti, a następnie, gdy rektorem został ks. Rubin, duchowieństwo diecezjalne. Z kolegium na konklawe w 1978 r. udał się kard. Karol Wojtyła.

W Papieskim Instytucie Biblijnym (*Biblicum*), związanym z *Gregorianum*, od chwili powstania w 1909 r. wykładali trzej profesorowie jezuiti z Polski. W XX w. pojawili się również znani dominikanie polscy jako profesorowie uniwersyteccy w Rzymie. Powołany do życia w 1909 r. Papieski Uniwersytet św. Tomasza (*Angelicum*)<sup>36</sup> miał jako wykładowców m.in. o. **Jacka Woronieckiego** (1929–1934) i o. **Innocentego Marię Bocheńskiego** (1934–1939). Studentem *Angelicum* zaś był ks. Karol Wojtyła w latach 1946–1948.

<sup>33</sup> Na złoty jubileusz kapłański bł. Piusa IX w 1877 r. przybyło 400 polskich pielgrzymów, do których powiedział: „Błogosławię całemu Królestwu Polskiemu”. Na ołtarze wyniesiony został przez Jana Pawła II, zaś proces beatyfikacyjny zapoczątkował już na początku XX w. św. Pius X.

<sup>34</sup> Dziś pod nazwą Prefektury Domu Papieskiego, której pracownicy zajmują się porządkiem w Rodzinie Papieskiej (asystowanie Ojcu Świętemu, organizacja audiencji, ceremonii itd.). O służbie Sapiehy zob. J. Wolny, *Adam Stefan Sapieha w Watykanie w latach 1906–1911* [w:] *Księga Sapieżyńska*, Kraków 1982, t. I, cz. I, s. 55–176, w tym dokumenty od s. 113.

<sup>35</sup> A także historyk Kościoła, autor m.in. dwu biografii Piusa IX oraz ciekawej książeczki poświęconej Kościołowi i rewolucji francuskiej. Pisma zebrane bp. Pelczara wydawane są w Rzeszowie przez oficynę jego imienia.

<sup>36</sup> Jednak korzenie uczelni sięgają 1580 r. (założenie przez Grzegorza XIII wydziału teologii jako „Kolegium św. Tomasza”).



Kanonizowany przezeń 10 października 1982 r. **Maksymilian Maria Kolbe** studiował w latach 1912–1919 na Papieskim Wydziale Teologicznym św. Bonawentury (*Seraphicum*)<sup>37</sup>.

W 1910 r. powstała kolejna nasza placówka formacyjna w Rzymie – staraniem polskich duchownych św. Pius X powołał Hospicjum Polskie w Rzymie, mające rekrutować kapłanów z wszystkich polskich diecezji. Do powstania placówki przyczynili się m.in. bp Pelczar, ks. prałat Sapieha, ks. prałat **Kazimierz Skirmunt** będący konsultorem Kongregacji ds. Nadzwyczajnych, a także o. **Włodzimierz Ledóchowski** pracujący w kurii generalnej jezuitów (z racji wpływów zwany „czarnym papieżem”, od 1915 r. generał zakonu). Pierwszym rektorem został ks. **Adam Potulicki** z archidiecezji ołomunieckiej. Hospicjum działało do 1914 r., następnie od 1922 r. W 1928 r. otrzymało obecną nazwę – Papieski Instytut Polski. W latach 1947–1956 instytut gościł tylko duchownych z emigracji<sup>38</sup>. Długoletnim i najbardziej znanym jego rektorem był ks. **Franciszek Mięczyński** (w l. 1958–1987).

Instytucją polską o szczególnym charakterze, acz świecką, była Ambasada RP przy Watykanie. Od 1919 r. funkcjonowało poselstwo, jeszcze przed zawarciem konkordatu, w 1924 r. przekształcone w ambasadę<sup>39</sup>. Nieocenioną rolę odgrywała ambasada od 1939 r., gdy władze polskie znalazły się na obczyźnie, a zwłaszcza po cofnięciu uznania rządowi polskiemu przez większość państw na arenie międzynarodowej i wypowiedzeniu konkordatu przez komunistów w 1945 r. Z tej racji należy wymienić nazwisko ambasadora **Kazimierza Papée**, który pełnił swą funkcję niemal do śmierci w 1979 r.<sup>40</sup> Od 1932 r. radcą kanonicznym ambasady był ks. **Walerian Meysztowicz**, posiadający wielkie zasługi nie tylko w polskiej dyplomacji, ale i dla polskiego życia naukowego w Rzymie<sup>41</sup>.

W 1920 r. wróciły w polskie ręce kościół i hospicjum św. Stanisława. Pierwszym rektorem został audytor Roty Rzymskiej<sup>42</sup> ks. **Józef Florczak**. Co prawda, dalej trwał spór z władzą świecką – w latach 1924–1938 pomieszczenia użytkowała stacja naukowa Polskiej Akademii Umiejętności, a w 1927 r. hospicjum zostało zamknięte. Za to w 1928 r. abp Sapieha, jako pierwszy z metropolitów krakowskich, przejął uroczyscie całość fundacji i budynków. Najważniejszym restytutorem historycznych praw Kościoła polskiego do św. Stanisława był kolejny jego rektor (w latach 1932–1942), audytor Roty ks. **Stanisław Janasik**. Lata rozkwitu zaczęły się po wojnie, gdy dzięki staraniom polskiej emigracji doprowadzono do odbudowy całego kompleksu (1947–1974). Hospicjum z parafią stały się jednym z centrów Polonii, szczególnie że po raz pierwszy rektorem został biskup. Był nim **Józef Gawlina**, od 1933 r. biskup polowy, przebywający od 1939 r. na obczyźnie. W 1942 r. otrzymał jurysdykcję nad wszystki-

<sup>37</sup> Wydział, założony w 1905 r., afiliowany został przy uczelni franciszkanów konwentualnych – Kolegium św. Bonawentury, działającym w l. 1587–1873 i od 1894 r.

<sup>38</sup> Od 1945 r. kleryków z kraju przyjmowało również Seminarium Polskie przy ul. Irlandaise w Paryżu.

<sup>39</sup> Pierwszym ambasadorem, w l. 1924–1937, był znany dyplomata Władysław Skrzyński.

<sup>40</sup> W 1958 r. Stolica Apostolska uznała go już tylko za kierownika spraw ambasady, co zakończyło najważniejszy okres działania placówki, zaś 19 X 1972 r. cofnęła swe uznanie. Prezydent RP Stanisław Ostrowski 24 V 1976 r. zwolnił ambasadora z funkcji. O historii ambasady zob. J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie*, Warszawa 1998, s. 6–60, i idem, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000, s. 6–7.

<sup>41</sup> Zob. jego wspomnienia *Gawędy o czasach i ludziach*, Londyn 1993.

<sup>42</sup> Czyli sędzia w papieskim trybunale powołanym do rozstrzygania apelacji (początki Roty sięgają „niewoli awiniońskiej” w l. 1309–1377).

mi polskimi uchodźcami, w 1945 r. został zastępcą protektora emigracji polskiej, jakim był kard. **August Hlond**<sup>43</sup>. Pieczęć duchową nad całą polską emigracją powierzył mu w 1948 r. Pius XII. Do św. Stanisława bp Gawlina sprowadził księży chrystusowców, zakon powołany przez kard. Hlonda w 1932 r. do pracy duszpasterskiej wśród Polonii. W 1947 r. bp Gawlina stworzył w hospicjum Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji (w latach 1965–2003 sekretarzem ośrodka był ks. **Stanisław Michalski**). W 1950 r., który był Rokiem Świętym<sup>44</sup>, biskup zorganizował polską pielgrzymkę emigracji, która objęła 2000 osób. Pełnił jednocześnie istotne funkcje w Stolicy Apostolskiej, m.in. od 1953 r. był członkiem Rady Emigracyjnej przy Kongregacji Konsystorialnej i członkiem jej Komitetu Wykonawczego. Po śmierci bp. Gawliny w 1964 r. rektorem kościoła i hospicjum został bp Władysław Rubin, który przeprowadził obchody Tysiąclecia Chrztu Polski, przygotowywane przez swego poprzednika. Odziedziczył także funkcję Delegata Prymasa Polski dla Opieki nad Emigracją i Uchodźstwem. Od 1969 r. opiekę nad Polonią przejął bp **Szczepan Wesoly**, co było spowodowane objęciem przez bp. Rubina sekretariatu Synodu Biskupów. Przy św. Stanisławie działał także w latach 1965–1998 Komitet Spraw Beatyfikacyjnych i Kanonizacyjnych, powołany specjalnie w celu finalizacji niektórych procesów w związku z obchodami *Sacrum Poloniae Millennium*. W 1974 r. przy hospicjum działało również Biuro Prasowe Episkopatu Polski (od tego roku kierownikiem jego rzymskiej delegatury został ks. **Bogumił Lewandowski**). W Roku Świętym 1975 bp Rubin powołał Komitet Organizacyjny dla Pielgrzymów, a następnie Duszpasterski Ośrodek dla Pielgrzymów „Corda Cordi”, początkowo właśnie przy kościele św. Stanisława.

Śród instytucji o nowszym rodowodzie trzeba wymienić także Sekcję Polską Radia Watykańskiego. Pierwszy komunikat po polsku nadano miesiąc po inauguracji Radia, 20 marca 1931 r. Sekcja oficjalnie rozpoczęła działalność 24 listopada 1938 r., jej pierwszym kierownikiem został o. **Feliks Lasoń**, audycje zaś odbywały się raz lub dwa razy w tygodniu<sup>45</sup>. W 1947 r. rozpoczęto stałą codzienną audycję o godz. 20.15 oraz serwis radiowy po polsku o godz. 16.15<sup>46</sup>.

10 listopada 1945 r. powstał w Rzymie, m.in. przy udziale ks. Waleriana Meysztowicza i o. **Józefa Warszawskiego**, Polski Instytut Historyczny, będący placówką naukową i wydawniczą. Związane są z nią takie wydawnictwa, jak czasopismo „Antemurale”, seria źródłowa dotycząca stosunków polsko-watykańskich *Elementa ad fontium editiones* (od 1960 r.) i monumentalna seria *Sacrum Poloniae Millennium*.

Najbardziej chyba znaną instytucją o charakterze naukowym jest Papieski Instytut Studiów Kościelnych<sup>47</sup>, powołany w Rzymie w porozumieniu z prymasem Stefanem Wyszyńskim, a prowadzony przez naszych jezuitów Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej. Instytut zajął się badaniem i gromadzeniem poloników, przede wszystkim rzymskich i watykań-

<sup>43</sup> Zob. *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924–1948*, red. J. Myszor, J. Konieczny, Katowice 2003.

<sup>44</sup> Zob. E.M. Jung-Inglessis, *Rok Święty w Rzymie. Historia i teraźniejszość*, Warszawa 2000, s. 258–266.

<sup>45</sup> Za pośrednictwem sekcji orędzia swe nadawał z Rzymu prymas August Hlond. Znane przemówienie wygłosił na falach radia prymas Stefan Wyszyński 17 X 1978 r.

<sup>46</sup> Na falach rozgłośni prócz znanych w Rzymie polskich kapłanów zaczęli gościć także emigracyjni publicyści (Jędrzej Giertych, Wojciech Wasutyński). Szczególną rolę odegrała sekcja w czasie aresztowania prymasa Polski w l. 1953–1956 oraz podczas ostatniego soboru (1962–1965).

<sup>47</sup> A właściwie *Pontificium Institutum Studiorum Ecclesiasticorum* (PISE).

skich. Jego twórcą był ks. **Eugeniusz Reczek** (od 1971 r. rektorem jest ks. dr **Hieronim Fokciński**)<sup>48</sup>. PISK wydał dotąd około stu pozycji, szczególnie cennych, jeśli chodzi o relacje Polski ze Stolicą Apostolską. Od 1965 r. zaczęły ukazywać się „*Studia Ecclesiastica*”, od 1968 r. seria „*Życie i Wiara*”. W 1970 r. instytut otrzymał status Instytutu Papieskiego, a w 1975 r. otworzył filię w Warszawie, przy jezuickim Wydziale Teologicznym.

Z centrum przy kościele św. Stanisława związany był kwartalnik „*Duszpasterz Polski Za Granicą*” (213 numerów w latach 1950–1999), powołany przez bp. Gawlinę, zajmujący się zarówno teologią, historią, jak i naukami społecznymi. W 1964 r. pieczę nad pismem przejął bp Rubin, następnie bp Wesoły. Z czasopism należy jeszcze wspomnieć miesięcznik franciszkański „*Rycerz Niepokalanej dla Polonii*”, ukazujący się w Rzymie od października 1971 r. (beatyfikacja o. Kolbego) z inicjatywy o. **Augusta Rosińskiego**.

Wybór Jana XXIII<sup>49</sup> doprowadził do otwarcia soboru powszechnego, przygotowywanego przez jego poprzednika Piusa XII. Udział Polaków w Soborze Watykańskim II (1962–1965) jest porównywalny z tym w soborze konstancjańskim, a może i większy, gdyż nasi biskupi byli jedyną liczącą się delegacją zza „żelaznej kurtyny”, a więc reprezentowali niejako Europę Środkowowschodnią, należącą do „drugiego świata”<sup>50</sup>. We wszystkich sesjach soborowych uczestniczył kardynał-prymas **Stefan Wyszyński**, był także członkiem poszerzonego prezydium oraz Sekretariatu ds. Nadzwyczajnych (*extra ordinem*). Abp Gawlina został sekretarzem Komisji ds. Biskupów i Zarządu Diecezjami. Zajmujący się mass mediami ks. **Andrzej Maria Deskur**<sup>51</sup> był sekretarzem Komisji Apostolstwa Świeckich Środków Przekazu. Ks. **Bolesław Filipiak**<sup>52</sup> był m.in. ekspertem Trybunału Administracyjnego. Spośród biskupów z kraju wymienić należy **Edmunda Nowickiego**, **Franciszka Jopa** (Komisja ds. Liturgii), **Michała Klepacza** (Komisja ds. Seminariów, Studiów i Wychowania Katolickiego), **Bolesława Kominka** i **Heberta Bednorza**. Od 1959 r. w przygotowaniu soboru, a następnie w jego pracach, uczestniczył również biskup krakowski Karol Wojtyła. W czasie III sesji soboru biskupi polscy wnieśli projekt, by Maryję ogłosić Matką Kościoła, co Paweł VI uczynił 21 listopada 1964 r. Nieudana za to była inicjatywa, zgłoszona przez nasz episkopat, by potępić komunizm<sup>53</sup>.

<sup>48</sup> Będący m.in. od 1976 r. redaktorem naukowego biuletynu PISK „*Informationes*”.

<sup>49</sup> Można dodać, że kilku kardynałów podczas konklawe wysunęło kandydaturę kard. Stefana Wyszyńskiego.

<sup>50</sup> Jak podliczono, polscy delegaci wypowiedzieli się na soborze łącznie 76 razy, w tym na piśmie 56 razy. Warto też wspomnieć, że świeckim audytorem soboru był w l. 1963–1965 wybitny polski historyk filozofii **Stefan Świeżawski** (drugi z audytorów, znawca katolickiej nauki społecznej **Czesław Strzeszewski**, nie otrzymał od władz PRL paszportu).

<sup>51</sup> Od 1952 r. był referentem, a następnie przewodniczącym Papieskiej Komisji ds. Kinematografii i Radia (od 1954 r. Papieskiej Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu), uczestniczył od 1959 r. w przygotowaniu soboru. Od 1974 r. biskup, od 1980 r. arcybiskup, od 1985 r. kardynał.

<sup>52</sup> Od 1947 r. audytor Roty Rzymskiej, a w l. 1967–1976 jej dziekan oraz przewodniczący Trybunału Odwoławczego Państwa Watykańskiego, arcybiskup i kardynał.

<sup>53</sup> Co Stolica Apostolska czyniła wielokrotnie w XIX i XX w., właśnie z pozycji teologicznych, posiłkując się m.in. w okresie międzywojennym materiałami przesyłanymi przez przedstawicielstwa dyplomatyczne Rzeczypospolitej w Sowietach. Por. np. *Apel papieża Piusa XI z 2 lutego 1930 r. o modlitwy w intencji chrześcijan prześladowanych w Rosji sowieckiej*, „*L'Osservatore Romano*”, 9 II 1930 (apel został skierowany w formie listu do wikariusza Rzymu, kard. Basilio Pompilio). Cyt za: R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSSR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 412–415, oraz omówienie apelu przez autora na s. 293–300. Zob. także encyklikę Piusa XI z 1937 r. *Divini redemptoris* (O bezbożnym komunizmie), wznowienie w 2000 r.

322 ojców soborowych wniosło taki memoriał w związku z projektem soborowej „Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym” (*Gaudium et spes*), jednak bez skutku<sup>54</sup>.

Od 1965 r. Stolica Apostolska ma nową instytucję, która pomaga jej zarządzać Kościołem powszechnym – jest to Synod Biskupów, zwoływany przez papieży dla omówienia konkretnych problemów, a jego członkami są hierarchowie wybierani za każdym razem z Kościołów lokalnych. W pewnym sensie jest więc synod przedłużeniem ostatniego soboru. Pierwszym sekretarzem generalnym synodu został w 1967 r. bp Rubin, zaś w sekretariacie generalnym w latach 1967–1976 pracował ks. **Juliusz Paetz**<sup>55</sup>. Uczestnikiem trzech zgromadzeń synodu (1969 r. – Stolica Apostolska a konferencje episkopatów, 1971 r. – kapłaństwo, 1974 r. – ewangelizacja) był prymas Stefan Wyszyński, zaś audytorem w 1971 r. ks. **Franciszek Macharski**. Uczestnikiem zgromadzenia w 1977 r. (katecheza) został bp **Jerzy Stroba**. Członkiem Rady Sekretariatu Synodu Biskupów był w 1971 r. kard. Karol Wojtyła<sup>56</sup>.

16 października 1978 r. kolejne inicjatywy, nominacje, instytucje polskie – które przeszły do historii z dniem 2 kwietnia 2005 r. – znalazły się już w rękach CCLXIII następcy św. Piotra Apostoła.

### **Kardynałowie polscy 1449–1978<sup>57</sup>**

Nie było ich wielu w historii, jednak aż po wiek XX w kolegium kardynalskim domino wali Włosi. Umieźdźnarrowienie kolegium nastąpiło za pontyfikatu Pawła VI, pod koniec jego panowania. W wyborze Albino Lucianiego – Jana Pawła I – na 114 kardynałów-elektorów głosowało 25 kardynałów włoskich (w tym 16 ze Stolicy św.), zaś z pozostałych krajów europejskich 31 kardynałów (w tym 7 ze Stolicy św.). Drugie tyle kardynałów (52) pochodziło z krajów Trzeciego Świata.

**XV w.:** Zbigniew Oleśnicki 1449–1455, Fryderyk Jagiellończyk 1493–1503

**XVI w.:** Stanisław Hozjusz 1560–1579, Jerzy Radziwiłł 1583–1600, Andrzej Batory 1584–1599 (świecki)

**XVII w.:** Bernard Maciejowski 1604–1608, Jan Albrecht Waza 1629–1634, Jan Kazimierz Waza 1646–1648 (świecki), Jan Kazimierz Denhoff 1686–1697 (Stolica św.), Michał Radziejowski 1686–1705

<sup>54</sup> Oficjalny tekst konstytucji w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*, Poznań 1967, s. 537–620 (w przyjętych dokumentach soborowych nie pojawiły się pojęcia komunizmu i socjalizmu).

<sup>55</sup> Pracujący długo w dyplomacji watykańskiej, w tym w zakresie relacji z Polską, od 1976 r. prałat Antykamery Papieskiej, od 1983 r. biskup tomżyński, od 1996 metropolita poznański, od 2002 r. na emeryturze.

<sup>56</sup> Dla porządku można dodać, że kard. Karol Wojtyła m.in. piastował w l. 1975–1978 funkcje przewodniczącego Komisji ds. Apostolstwa Świeckich oraz Komisji ds. Nauki Katolickiej, członka Komisji ds. Instytucji Polskich w Rzymie oraz Komisji ds. Duszpasterstwa Ogólnego, w 1975 r. był przewodniczącym delegacji Episkopatu Polski na trzecie Symozjum Biskupów Europy w Rzymie.

<sup>57</sup> Pominięto kardynałów domniemanych, kreowanych przez antypapieży, a także kardynałów niemieckich z diecezji warmińskiej oraz wrocławskiej do 1945 r. Jako ciekawostkę można podać, że w 1457 r. prekonizowany został jako biskup warmiński, jednak nie objął rządów w diecezji, słynny włoski humanista kard. **Eneaszy Sylwiusz Piccolomini**, w l. 1458–1464 papież Pius II.

**XVIII w.:** Jan Aleksander Lipski 1737–1746

**XIX w.:** Michał Lewicki 1856–1858 (grekokat.), Włodzimierz Czacki 1882–1888 (Stolica św.), Mieczysław Halka Ledóchowski 1875–1902 (Stolica św.), Albin Dunajewski 1890–1894, Sylwester Sembratowicz 1895–1898 (grekokat.)

**XX w.:** Jan Puzyna 1901–1911, Edmund Dalbor 1919–1926, Aleksander Kakowski 1919–1938, August Hlond 1927–1948, Adam Stefan Sapieha 1946–1951, Stefan Wyszyński 1953–1981, Karol Wojtyła 1967–1978, John Król 1967–1996 (USA), Bolesław Kominek 1973–1974, Bolesław Filipiak 1976–1978 (Stolica św.)

### **Kardynałowie polscy kreowani przez Jana Pawła II (1979–2003)<sup>58</sup>**

Jest ich także niewielu. Na 117 kardynałów-elektorów mogących brać udział w obecnym konklawe, 114 zostało kreowanych (mianowanych) przez ostatniego Papieża, w tym sześciu kardynałów polskich (ale tylko dwóch spośród polskiego episkopatu). W Stolicy Świętej pracuje 27 elektorów, pochodzących z różnych krajów. Z Pierwszego Świata pochodzi 57 elektorów (w tym 46 z Europy), z Drugiego Świata (Kuba i Wietnam) – 2 elektorów, zaś z Trzeciego Świata – 31 elektorów.

*Franciszek Macharski 1979\**, *Władysław Rubin 1979–1990 (Stolica św.)*, *Józef Glemp 1983\**, *Henryk Roman Gulbinowicz 1985\**, *Andrzej Maria Deskur 1985\* (Stolica św.)*, *Edmund Casimir Szoka 1988\* (Stolica św., z USA)*, *Adam Kozłowiecki 1998\* (Zambia)*, *Adam Joseph Maida 1994\* (USA)*, *Kazimierz Świątek 1994\* (Białoruś)*, *Zenon Grocholewski 2001\* (Stolica św.)*, *Marian Jaworski 2001\* (Ukraina)*, *Stanisław Kazimierz Nagy 2003\**

**Autor dziękuje za życzliwe uwagi recenzyjne dr. Witoldowi Wasilewskiemu i dr. hab. Janowi Żarynowi.**

<sup>58</sup> Kursywą oznaczono nazwiska kardynałów biorących udział w ostatnim konklawe.

Fot. z Archiwum IPN



Msza św. na stadionie X-lecia w Warszawie, 1983 r.